



W ramach Konkursu na opracowanie koncepcji artystycznej i merytorycznej pomnika upamiętniającego ofiary niemieckiego obozu przesiedleńczego i więzienia karno-śledczego zamordowanym przez Niemców w latach 1941-1945, na terenie Fortu III w Pomiechówku sąd konkursowy wyłonił zwycięską pracę rzeźbiarza Jacka Kicińskiego, któremu serdecznie gratulujemy. Odświeżenie pomnika planowane jest w 2025 r. Na konkurs nadesłano 4 prace, wszystkie zostały uznane za spełniające wymogi formalne.

W ocenie sędziów autor zwycięskiego projektu najtrafniej przełożył ideę upamiętnienia na rzeźbiarską formę plastyczną. Projekt ma formę grupy rzeźbiarskiej złożonej z konduktu utworzonego przez dziewięć postaci, z których dwie środkowe podtrzymują jedną upadającą. Sylwetki są udratyzowane przez silne deformacje i zaburzenie proporcji. Ustawiono je bezpośrednio na niewielkim nasypie pokrytym kamieniami polnymi. Dopełnieniem kompozycji jest rzeźba klęczącego na głazie narzutowym dziecka, które wypuszcza z rąk motyla.

Sędziowie docenili umiejętne oddanie tragizmu sytuacji więźniów niemieckiego obozu, dramat katowanych ofiar i poczucie braku nadziei w obliczu nieuchronnej śmierci. Autor bardzo dobrze wykorzystał relacje przestrzenną fortu sugerując, że kondukt zmierza z prawego dziedzińca, na którym dokonywano mordów, w stronę cmentarza – miejsca ostatecznego spoczynku. Poszczególne postacie można utożsamiać z autentycznymi osobami zamordowanymi przez Niemców, jak zakonnik o. Cyryl lub skatowany Jan Zaleski, który nie mógł dojść pod szubienicę o własnych siłach. Prowadząca kondukt postać w płaszczu i rogatywce reprezentuje wszystkich polskich żołnierzy zamordowanych za walkę o niepodległość Ojczyzny, zaś postać w jarmułce symbolizuje Żydów więzionych w forcie latem 1941 r.

Postać dziecka, choć wychudzona i ekspresyjna poprzez gwałtowne wyciągnięcie rąk, jest skonstrastowana ze stojącymi postaciami. Nie wchodzi z nimi w interakcję, nie zauważa ich, skupiając się na motyłu – symbolu nadziei i odradzania, ale też ulotności życia.

Fort III w Pomiechówku był miejscem kaźni tysięcy Polaków i Żydów z terenu północnego Mazowsza. Dokładna ilość ofiar masowych egzekucji i pojedynczych zbrodni, jakie miały miejsce w Forcie III w Pomiechówku, jest niemożliwa do ustalenia. Niemcy starali się zatrzeć ślady zbrodni paląc szczątki ofiar i wywożąc prochy w nieznane miejsce. W samym Forcie III do dziś zachowały się dziesiątki napisów wrytych na ścianach przez więźniów.

10 października 2018 r. Biuro Upamiętnienia Walk i Męczeństwa IPN rozpoczęło misję, której celem jest napisanie ostatniego rozdziału tej historii: zapewnienie godnego miejsca spoczynku i upamiętnienie tysięcy ofiar zbrodni niemieckich z Fortu III. W efekcie trzyletnich prac na terenie Fortu III na tymczasowym cmentarzu na lewym dziedzińcu pochowano kompletne szczątki 146 osób oraz fragmenty szkieletów należących do ponad 130 osób. Niespodzianką było odkrycie zbiorowej mogiły 8 żołnierzy Wojska Polskiego poległych w obronie fortu we wrześniu 1939 r. Sposób pochówku – bezładnie wrzucone ciała do płytkiego zagłębienia (leja po pocisku artyleryjskim?), przysypane cienką warstwą

ziemi - wskazuje, że miał on miejsce już po zajęciu fortu przez Niemców. W przeciwieństwie do grobów poległych żołnierzy urządzanych jeszcze przez polską załogę, ta mogiła była nieoznaczona i pominięta przy powojennych ekshumacjach. Obrońcy placówki zostali pochowani 20 maja 2021 obok swoich kolegów w kwaterze wojennej na cmentarzu w Pomiechowie.

31 lipca 2023 r. odsłoniliśmy i poświęciliśmy nowy cmentarz, znajdujący się na terenie byłego Fortu III w Pomiechówku, spoczywają w nim ekshumowane osoby - ofiary niemieckiego bestialstwa. Projektowany pomnik zostanie wzniesiony w sąsiedztwie cmentarza ofiar, jako dopełnienie tego miejsca pamięci.